

RECENZJE

MARCELA WALIGÓRA

**„REWOLUCJA ODDYCHA PRZEZ GWIAZDY”¹
– GWIAZDY SCENY BALLROOMU.
RECENZJA WYSTAWY *I DIDN'T COME FROM
OUTER SPACE. I CAME FROM THE FUTURE***

1.12.2024 – 6.12.2024

Kuratorka: Amy Muhoro

Osoby artystyczne wystawy:

- o Kabi Kimari
- o Njoroge Muthoni
- o Papa De
- o Demola Oluwafemi Mako
- o Qamar Abden

Słowo „schronienie” niesie ze sobą długi sznur skojarzeń: ukrycie, kamuflaż, ucieczka, kryjówka. To przestrzeń, która ma nas zasłonić, wtopić w tło, zatrzymać w środku. A co, jeśli istnieje takie miejsce – i to w naszym wschodnio-centralno-europejskim mikrokosmosie, w którym schron świeci z daleka niezwykle jasno, błyszczy od drobinek brokatu, a w środku jest wyścielony czerwonym dywanem? To miejsce, w którym każda osoba szukająca schronienia, zamiast zniknąć – zyskuje widoczność. Jakby ktoś obrysował jej kontur grubą czarną kredką (bardzo mocno przy tym przyciskając).

Takie ballroomowe „schronienie” urządziła Amy Muhoro w warszawskim kinie Amondo, w ramach 19. edycji Festiwalu Filmowego AfryKamera. Na swojej wystawie zaprezentowała piękno queerowych tożsamości, spięte klamrą afrofuturyzmu z lat 70. XX wieku. Ten kuratorski projekt to pokaz, który widać i w którym widać każdego. Z udziałem osób artystycznych,

¹ Cytat pochodzi z wiersza Qamar Abden pt. *Untitled* (2024).

takich jak Demola Mako, Qamar Abden, Kaniz Sheikh i Kabi Kimari, proponuje alternatywną wizję przyszłości, w której celebracja – rozumiana szeroko jako afirmacja życia, tożsamości i wolności – staje się osią narracyjną. Choć współcześnie takie treści mogą uchodzić za trywialne, w tej przestrzeni zostały przekształcone w silny, poruszający przekaz, wspierany przez dodatkowe działania festiwalowe, takie jak projekcja filmu *Salão de Baile* (port. *To jest Ballroom*). Film był zarówno inauguracyjnym wydarzeniem festiwalu, jak i wprowadzeniem w historię kultury ballroomowej. Równie istotnym element stanowił AfryKiki Ball, zorganizowany w Muzeum Etnograficznym. Wydarzenie performatywno-muzyczne, inspirowane tradycją ballroomu, wypełnione pokazami, konkursami i tańcem – współtworzone z Deri Louboutin Westem. Bal był żywym rozwinięciem wątków prezentowanych do tej pory na ekranach kin i fotografiach.

Sama przestrzeń wystawy *I Didn't Come From Outer Space, I Came From the Future* działa niczym Dom. Jest azylem, miejscem, w którym można poczuć się bezpiecznie i swobodnie. „Podobnie jak «domy» w kulturze ballroomu, które były przestrzenią ochrony i wsparcia dla osób LGBTQ+, odrzucanych przez swoje biologiczne rodziny” (QueerAF 2025), wystawa stwarza przestrzeń, w której można być sobą, wyrażać swoją tożsamość i poczuć się częścią wspólnoty. Błyskotki, serpentyny, elementy kiczu i estetyka glamour stają się częścią queerowego wyrazu.

Ballroom to przestrzeń i forma sztuki radykalnej autoekspresji, performance manifestujący protest, wykorzystujący kostium jako zbroję i taniec do opowiadania historii. Kultura Ballroom pojawiła się w połowie XX wieku w Nowym Jorku w odpowiedzi na marginalizację czarnej i latynoskiej społeczności trans, dając okazję do zmiany tożsamości i przełamania sztywnych struktur społecznych (Atamaniuk 2024).

Wystawa obejmuje serię wielkoformatowych zdjęć członków i członkiń społeczności ballroomu – ruchu wywodzącego się z kultury queerowej, który narodził się wśród osób czarnych i osób latynoskiego pochodzenia ze społeczności LGBTQ+ w Nowym Jorku. Uchwyczone osoby widoczne są w swym autentyzmie – są piękne, utalentowane, ludzkie.

Zdjęcia zostały oświetlone od góry, dzięki czemu przełamano dominujące narracje, przez długi czas koncentrujące się na przemocy, traumie i wykluczeniu, których doświadczwały osoby LGBTQ+. Zamiast tego wystawa kieruje swój strumień światła na pragnienie widoczności. A od tego pragnienia widoczności w zasadzie wszystko się zaczęło.

Za prekursora afrofuturyzmu często uznaje się Ralpha Ellisona w związku z jego powieścią o *Niewidzialnym człowieku*. Motyw owej niewidzialności bohatera odnosi się między innymi do marginalizacji i dehumanizacji, których doświadczają osoby czarne. Już w latach 50. XX wieku książka zainicjowała dyskusję na temat afrofuturyzmu, który następnie znalazł wyraz w twórczości artystów afroamerykańskich.

Wracając do *I Didn't Come From Outer Space...*, Muhoro odwołuje się do spekulatywnej fantazji o lepszej przyszłości. Afrofuturyzm jako kulturowa narracja tożsamościowa oraz praktyka twórcza ma swoje źródło w fundamentalnym dla afroamerykańskiej diaspory doświadczeniu. Doświadczeniu braku. Afrofuturyzm jest reakcją na owo poczucie braku w przyszłości; potrzebą zagospodarowania kulturowej przestrzeni „w której nas nie ma”, „w której nikt nas nie uwzględnił” (Brzostek 2016, 29). Pod tym kątem afrofuturystyczny prąd jest jak narzędzie, które rekonstruuje tożsamość – tu i teraz – na podstawie przepowiedzianej przyszłości.

Celebracja tożsamości i akt sprzeciwu wobec represyjnego prawa Nigerii, które od 2014 roku penalizuje związki jedнопłciowe i publiczne okazywanie uczuć między osobami tej samej płci – to esencja wydarzenia znanego pod nazwą Fola Francis Ball, odbywającego się w Lagos i stanowiącego manifestację odwagi, tożsamości i wyzwolenia w społeczeństwie, które wciąż stawia przed społecznością LGBT+ ogromne bariery. Inspiracją dla organizatorów była postać Foli Francis, ikony rodzącej się undergroundowej sceny ballroomowej w Nigerii, stała się symbolem oporu wobec systemu, który odmawia praw i godności osobom LGBTQ+.

Podczas balu uczestnicy – reprezentujący zarówno członków społeczności ballroomowej, jak i osoby z szeroko rozumianego kręgu queerowego – mieli szansę na wyrażenie siebie w bezpiecznej, afirmującej przestrzeni. Fola Francis Ball było momentem, w którym zdominowana przez represje rzeczywistość spotka się z kreowaną na nowo, autentyczną formą ekspresji. Jak zauważyła jedna z jurerek, Eloghosa Osunde, takie wydarzenia dają ludziom przestrzeń, by mogli być sobą, uwolnić się od poczucia wstydu i wyjść poza społeczne oczekiwania. Tego typu bal stał się nie tylko formą oporu wobec opresyjnego prawa, ale również dowodem na to, że nie ma granic dla tożsamości i miłości.

Dlatego zdjęcia z balu tak mocno przyciągają uwagę. Reflektory świecą prosto na osoby uczestniczące, czyniąc je widocznymi i eksponując ich obecność. W tej wizji rzeczywistości są one gwiazdami.

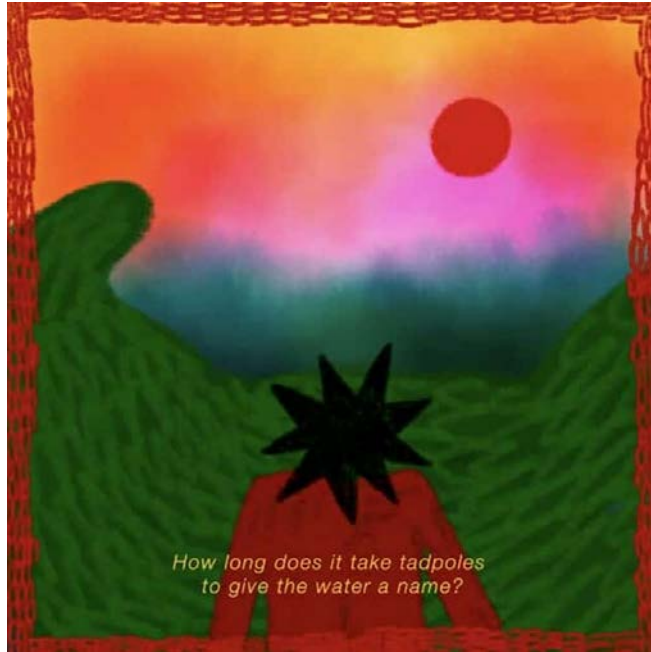


Fot. 1. Demola Mako, *The Fola Francis Ball in Lagos*, 2024

Źródło: <https://afrykamera.pl/wystawa/> – 11 V 2025.

W centrum wystawy, wokół którego krążą fotografie z ballroomu, znajduje się animacja Kabi Kimari. Jest oniryczna, bajkowa, płynna. *The Space(s) Between Time* to opowieść Kimari o dyskomforcie, jaki niesie ze sobą zmiana. O odwadze, jakiej wymaga zaufanie podróży, której cel nie jest nam znany. To historia o zagubieniu – chwili, gdy stare wzorce przestają działać i pojawia się przestrzeń przejściowa, zawieszona w czasie, dryfująca. Całość tej koncepcji unosi się na granicy między abstrakcją a afrofuturystycznym spekulatywnym realizmem. Kimari tworzy portal do przyszłości, która jest wolna i wyzwolona. Słońce – podmiot animacji – to nie tylko energia, ale też niekończąca się możliwość bycia. W tej wizji świat ballroomu nie tylko jest częścią przyszłości – ale też ją definiuje.

Obok niego, subtelnie z boku, dostrzegamy inny manifest – poetycki tekst Qamar Abden, ukazany w formie długiego paska papieru, który przypomina starożytne egipskie zwoje papirusu. Taki sposób prezentacji doskonale wpisuje się w afrofuturystyczne inspiracje. Jego przesłanie, nasycone obecnością i dowodami miłości, dotyka najgłębszych warstw wrażliwości.



Fot. 2. Kabi Kimari, *The Space(s) Between Time*, 2024
Źródło: <https://afrykamera.pl/wystawa/> – 11 V 2025.

[...] nie jestem tylko mitem.
Jestem obecnością,
dowodem miłości i tęsknoty,
które odmówiły zniknięcia.
Szepty rewolucjonistów odnajdujących się pod księżycem,
dłonie splecione w zakazanych kątach (Abden 2024).

Wiersz staje się nie tylko pojedynczym literackim wyrazem, ale także polifonią głosów tych, którzy pragną być słyszani; jest to manifestacja uczuć i myśli, które odzwierciedlają złożoność ludzkiej egzystencji oraz nieustanną walkę o prawny, kulturowy i społeczny wymiar uznania ich uczuć.

Mimo wzniosłych i patetycznie brzmiących założeń wstawa nie jest futurystyczną utopią. Obiekty artystyczne nie opowiadają o „walce o lepsze jutro”, ale o jutrze po prostu. I dzięki temu to wszystko zdaje się i formalnie interesujące. Wystawa *I Didn't Come From Outer Space...* to jedna z tych ekspozycji, które tchną nadzieją – nieco kiczowatą i lśniąca. Amy Muho-ro tworzy fantazję, w której marginalizowane głosy odzyskują przestrzeń

na własnych zasadach. Figlarna i wrażliwa eksploracja queerowej estetyki i ludzkich emocji, pozostawia nas z alternatywną, ale też anty-pesymistyczną wizją przyszłości.

BIBLIOGRAFIA

Abden, Q. 2024. *Untitled*.

Atamaniuk, N. (red.). 2024, November 28. AFRYKAMERA Film Festival 2024: Focus on Black and African Queer Community, *Contemporary Lynx*. <https://contemporarylynx.co.uk/afr-ykamera-film-festival-2024-focus-on-black-and-african-queer-community> – 13 IV 2025.

Brzostek, D. 2016. Black Science – Black Magic. Czy afrofuturyzm jest narracją poznawczą?, *Sztuka i Dokumentacja*, 14, 28–37.

QueerAF. 2025, Feb. 23. We Can't be Erased, as Modern Ballroom Culture Shows Us, *Medium*. <https://medium.com/@queeraf/we-cant-be-erased-as-modern-ballroom-culture-shows-us-e4a918e0d719> – 3 IV 2025.